

Sygnatura akt II AKa 177/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Maria Wiatr (spraw.)

Sędziowie: SA Jarosław Papis

SA Sławomir Wlazło

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Kaniewska

przy udziale prokuratora Sławomira Posmyka

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r.

sprawy wnioskodawcy J. G. odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 16 maja 2016 r., sygn. akt III Ko 101/15.

1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika adw. E. G. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSA Maria Wiatr

SSA Jarosław Papis SSA Sławomir Wlazło

Sygn. akt II AKa 177/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kaliszu, III Wydział Karny wyrokiem z dnia 16 maja 2016 r. po rozpoznaniu wniosku J. G. o zasądzenie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z zatrzymania

1. na podstawie art. 552b k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 r. w zw. z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437) zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz wnioskodawcy J. G. kwotę 300,00 (trzystu 00/100) zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z zatrzymania w sprawie Ds. 804/14 Prokuratury Rejonowej w Pleszewie w okresie od 16 października 2014 r. godziny 19.10 do 17 października 2014 r. godziny 00.40, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

2. oddalił wniosek w pozostałym zakresie,

3. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz adwokata E. G. kwotę 265,68 (dwustu sześćdziesięciu pięciu 68/100) zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu,

4. stwierdził, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż zatrzymanie J. G. przez Policję nie miało wpływu na utratę przez wnioskodawcę zatrudnienia (rozwiązanie umowy zlecenia), w sytuacji gdy - jak wynika z pisma syndyka z dnia 10 grudnia 2014 roku znajdującego się w aktach sprawy - zatrzymanie wnioskodawcy stanowiło przyczynę utraty zaufania syndyka do wnioskodawcy, która skutkowałą rozwiązaniem umowy, a nadto zatrzymanie w sposób niekwestionowany przyspieszyło rozwiązanie umowy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowego między zatrzymaniem wnioskodawcy a rozwiązaniem z nim umowy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż zajęcie komornicze wynagrodzenia należnego wnioskodawcy stanowiło główną podstawę rozwiązania umowy zlecenia, podczas gdy okoliczność ta jest faktycznie oraz prawnie irrelevantna dla pracodawcy, a twierdzenie o rzekomej obawie dopuszczania się przez wnioskodawcę z tego powodu kradzieży stanowi nadużycie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowego między zatrzymaniem wnioskodawcy a rozwiązaniem z nim umowy;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na dokonaniu wykładni oświadczenia woli niezgodnie z art. 65 § 1 k.c., poprzez przyjęcie, iż treść łączącej strony umowy wymagała całodobowej obecności wnioskodawcy na terenie chronionej posesji, podczas gdy analiza treści umowy wskazuje, iż wnioskodawca był zobowiązany do całodobowej ochrony posesji, co nie może być utożsamiane ze stałą obecnością, co miało wpływ na ustalenie nieistnienia związku przyczynowo-skutkowego między zatrzymaniem wnioskodawcy a rozwiązaniem z nim umowy;

4. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż pomiędzy syndykiem a wnioskodawcą dochodziło do ustnego precyzowania treści umowy zlecenia, podczas gdy każda zmiana treści tejże wymagała zachowania formy pisemnej pod rygorem bezskuteczności, co miało wpływ na ocenę oświadczeń syndyka oraz ustalenia przyczyn rozwiązania umowy;

5. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k., polegającą na dokonaniu sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny zeznań świadka - syndyka w zakresie zamiaru rozwiązania z J. G. umowy zlecenia z końcem października 2014 roku, podczas gdy jak wynika z oświadczeń tej osoby wiedzę o zajęciach komorniczych uzyskał on 6 października 2014 roku, a w świetle § 5 umowy z 17 września 2014 roku miał możliwość rozwiązania umowy za wypowiedzeniem znacznie wcześniej, co uczynił jednak dopiero po uzyskaniu informacji o zatrzymaniu J. G.;

6. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż zatrzymanie wnioskodawcy wywołało niewielkie poruszenie w środowisku wnioskodawcy, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż wnioskodawca utracił zaufanie klientów stałych oraz potencjalnych, co miało wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia,

7. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż zatrzymanie J. G. nie zrodziło w nim poczucia strachu oraz obawy przed Policją, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że wnioskodawca w związku z kilkukrotnym zatrzymywaniem mógł mieć obawy co do zasadności działań funkcjonariuszy Policji, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego przyjęcia, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 300 zł

Ponadto wniósł o:

1. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z wydruku artykułu pod tytułem „Włókl za sobą policjanta?” zamieszczonego na 7 stronie internetowego wydania gazety (...) (nr 27 (565) z 4 lipca 2008 roku (...) -1975), na

okoliczność wcześniejszego zatrzymania wnioskodawcy, istnienia u wnioskodawcy obaw co do słuszności działań funkcjonariuszy Policji oraz bezstronności w odniesieniu do jego osoby; załączenie do akt niniejszej sprawy akt sprawy Sądu Rejonowego w Pleszewie - sygn. akt II K 580/08 i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach (karty akt sprawy zostaną wskazane po ich załączeniu) - na okoliczność realności obaw wnioskodawcy w związku z zatrzymaniem.

2. załączenie do akt niniejszej sprawy akt sprawy Sądu Rejonowego w Pleszewie - sygn. akt II K 580/08 i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach (karty akt sprawy zostaną wskazane po ich załączeniu) - na okoliczność realności obaw wnioskodawcy w związku z zatrzymaniem.

Wobec powyższego, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu:

- dodatkowo kwoty 9.700 zł (dziewięć tysięcy siedemset złotych), tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z zatrzymania, wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
- kwoty 5.333 zł (pięć tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote) tytułem odszkodowania - utraconego zarobku w związku z rozwiązaniem umowy zlecenia w następstwie niesłusznego zatrzymania, wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Nadto, wniósł o:

- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. G. kosztów udzielonej wnioskodawcy pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych, albowiem koszty te nie zostały uiszczone nawet w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim stwierdzić należy, że sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał dłaczego jedynie wniosek o zadośćuczynienie zasługiwał na częściowe uwzględnienie. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.4 i 7 kpk, jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Oceny tej nie zmieniają, zdaniem Sądu Apelacyjnego, także dowody zawnioskowane w apelacji. Nie mają one bowiem żadnego wpływu na poczynione przez sąd meriti ustalenia zarówno co do czasookresu zatrzymania wnioskodawcy, związanej z tym traumy i przede wszystkim powodów rozwiązania z J.G. umowy o pracę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych zarówno w zakresie zadośćuczynienia jak i odszkodowania mają charakter polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji i nie dostarczają argumentów za koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji. Sąd Apelacyjny akceptując w pełni motywy sądu I instancji uznał, że nie zachodzi potrzeba powtarzania argumentów zawartych w uzasadnieniu wyroku. Odnosząc się merytorycznie do podniesionych w apelacji zarzutów stwierdzić należy, że:

-odnośnie do zadośćuczynienia – ustalając jako adekwatną kwotę 300 złotych sąd nie popełnił błędu. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku w tej części nie pozostawia wątpliwości, że sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Za sądem meriti należy zatem powtórzyć, że wnioskodawca był pozbawiony wolności przez 5 godzin i 30 minut, nie stosowano wobec niego środków przymusu np. skucia kajdankami, mógł skorzystać z sanitariatu, przesłuchujący go policjanci traktowali go w sposób właściwy. Z opinii psychologa wynika, że zatrzymanie nie spowodowało trwałych skutków w stanie psychicznym wnioskodawcy. Prawidłowo także sąd ocenił jako niewiarygodne twierdzenia wnioskodawcy, że w wyniku zatrzymania utracił poczucie bezpieczeństwa i obawiał się o własne życie. Nie ma także podstaw do twierdzenia, że tak krótkie zatrzymanie pozostawało w związku z koniecznością późniejszego skorzystania z porady psychiatrycznej. Jak wynika bowiem

z obiektywnych dokumentów wnioskodawca już wcześniej będąc zatrzymywany i karany miał problemy natury psychicznej. Wbrew twierdzeniom skarżącego sąd wziął pod uwagę także to, że zatrzymanie mogło wpłynąć na postrzeganie wnioskodawcy w środowisku w jakim się obracał ale przecież nie w takim wymiarze jak sugeruje wnioskodawca. Mając powyższe na uwadze należy podzielić stanowisko sądu I instancji, że w realiach niniejszej sprawy zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do krzywdy, nie może być uznana za symboliczną, a także odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa;

-odnośnie do odszkodowania – zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, obrazy przepisów postępowania i obrazy prawa materialnego art.65§1kc są w ocenie Sądu Apelacyjnego jedynie polemiką z prawidłowymi, szczegółowymi i zasługującymi na pełną akceptację ustaleniami sądu meriti. Zważyć trzeba, że również kwestii braku podstaw do uwzględnienia wniosku w zakresie odszkodowania sąd I instancji poświęcił znaczną część pisemnych motywów. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje poczynione przez sąd I instancji ustalenia. Należy zgodzić się z twierdzeniem, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy wskazywanymi przez wnioskodawcę elementami szkody – utrata wynagrodzenia, koszty odbioru drewna od M. K. i z KPP w P.. Nie ma wątpliwości, że koszty odbioru drewna nie miały związku z zatrzymaniem wnioskodawcy lecz z zatrzymaniem owego drewna, które było niezależne od zatrzymania J.G.. Słusznie zatem sąd I instancji stwierdził, że art.522bkpk nie daje podstaw do ewentualnej rekompensaty poniesionych kosztów odbioru drewna. Nie ma również podstaw do kwestionowania ustaleń dotyczących przyczyn rozwiązania z wnioskodawcą umowy zlecenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego bez znaczenia jest dokładne brzmienie zawartej umowy tj. czy wymagana była całodobowa obecność wnioskodawcy na terenie chronionej posesji czy też wnioskodawca zobowiązany był do całodobowej ochrony posesji. Rzecz bowiem w tym, że z niekwestionowanych zeznań świadka B. S. wynika jednoznacznie, że gdyby nawet wnioskodawca nie został zatrzymany przez Policję to i tak do końca października 2014r.rozwiązał by umowę z J.G. w szczególności z powodu zajęć komorniczych jakie ciążyły na wnioskodawcy i utratę do niego zaufania. Mając powyższe na uwadze słusznie sąd meriti uznał, że pomiędzy zatrzymaniem wnioskodawcy, a rozwiązaniem z nim umowy zlecenia brak jest związku przyczynowego, a zatem nie było podstaw do zasądzenia stosownego odszkodowania będącego rekompensatą za utracone jego zdaniem wynagrodzenie.

Reasumując – apelacja nie mogła zostać uznana za zasadną bowiem jej autor nie zdołał wykazać, że ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd I instancji jest błędna, bądź została dokonana z naruszeniem odpowiednich reguł postępowania tzn. w sposób niepełny, nielogiczny, naruszający zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź też zasadę bezstronności. Dlatego też nie było podstaw do uwzględnienia wniosków zawartych w środku odwoławczym.

Wobec tego, że wnioskodawca w postępowaniu odwoławczym korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu, a koszty tej pomocy nie zostały opłacone Sąd Apelacyjny, na podstawie stosownych przepisów, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika stosowne wynagrodzenie.